



# TYGODNIK SALWATORSKI

6.08.2017 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 32 (1180) ● Rok 24

**IDŹCIE I GŁOŚCIE**



*Przemienienie Pańskie - Rafael Santi*

## **W numerze:**

- *Przemienienie Pańskie* • *Maryja w Tajemnicy Kościoła - Część I* •
- *Sanktuaria Maryjne w Krakowie cz. 1* • *Privatissimum - sekstety Schoenberga i Brahmsa* • *Pierwsza rocznica Światowych Dni Młodzieży* •

## TYGODNIK SALWATORSKI

### Redaguje zespół w składzie:

Red. nac. ks. Tomasz Gędłek, Jan Deskur,  
Maria Gracja Krzyżanowska, Krzysztof Bar,  
Dorota Jasińska, Felicja Niedzielska  
Barbara i Andrzej Skrzyńscy,

### Ilustracje:

Jerzy Pulchny

### Skład, redakcja techniczna i graficzna:

Krzysztof Korzeniak

### Adres redakcji:

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88;  
e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;  
www.tygodniksalwatorski.pl  
administruje Roman Topór-Mądry  
współpraca: Michał Topór-Mądry

*Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów.*

*Tygodnik można zaprenumerować*

*w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.*

*Można go nabywać we wszystkich kościołach  
na terenie Parafii.*

## Kancelaria Parafialna

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88  
www.parafiasalwator.pl

### Dni i godziny urzędowania

Dzień tygodnia	Kancelaria	Zarząd Cmentarza
poniedziałek	16.00 - 17.30 ks. Tomasz[k,p]	nieczynne
wtorek	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k,p]	16.00 - 17.30
środa	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k], ks. Mikołaj[p]	16.00 - 17.30
czwartek	16.00 - 17.30 ks. Ryszard[k,p]	nieczynne
piątek	9.00 - 10.30 ks. Proboszcz[k,p]	9.00 - 10.30
sobota	9.00 - 10.30 ks. Ryszard, ks. Mikołaj, ks. Tomasz	nieczynne

k - dyżur w kancelarii, p - dyżur w parafii

## Msze święte i nabożeństwa

### NIEDZIELE I ŚWIĘTA

**Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:**

**6:30 7:30 9:00 10:30 12:00 13:15 19:00**

**Kościół Najświętszego Salwatora:**

**11:15** - lipiec, sierpień - 2, 4, 5 niedziela miesiąca;

od września do czerwca w każdą niedzielę, miesiąca

**Kaplica św. Małgorzaty i Judyty:**

**11:15** - lipiec, sierpień - 1. i 3. niedzielę miesiąca

**Kaplica Wszystkich Świętych:**

**10:00** - maj, czerwiec, wrzesień, październik

### DNI POWSZEDNIE

**Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:**

**6:30 7:15 8:00 18:00**

**PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA**

- Msza św. dla dzieci **godz. 17.00.**

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60

Nr konta Parafii: PKO Bank Polski S.A.

30 1020 2892 0000 5402 0490 7434

Zachęcamy wszystkich chętnych do współpracy z  
„Tygodnikiem Salwatorskim”.

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod adresem:

**tygodniksalwatorski@gmail.com**

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych materiałów. Redakcja zastrzega sobie także prawo odmowy przyjęcia tekstu, reklamy lub ogłoszenia.

## Drodzy Czytelnicy Tygodnika!

Dzisiaj obchodzimy święto Przemienienia Pańskiego. Jaką wymowę miało to wydarzenie wyjaśnia artykuł Jądwigi Konstantynowicz, która pisze m.in.: „Z opisu ewangelicznego wynika, że Chrystus odsłonił na moment swoim uczniom nieco głębiej tajemnicę swego Bóstwa, wprowadził ich jakby w przedsionek nieba. Było to widzenie Jezusa takiego, jakim był i jest naprawdę. Normalnie widziano w Nim tylko człowieka, niezwykle mądrego i miłującego proroka. Uczniowie doznali nieopisanego i niewyrażalnego zachwytu. Piotr wyznając: «Panie, dobrze, że tu jesteśmy», wyraził to, co w niewypowiedziany sposób przeżył wraz ze swoimi dwoma kolegami.”

W sierpniu – miesiącu Maryjnym – więcej miejsca w Tygodniku poświęcamy Matce Najświętszej. W tym numerze rozpoczynamy cykl kilku rozważań o Maryi. Sięgamy do dokumentów Soboru Watykańskiego II, do konstytucji Lumen Gentium [LG]. Jej ostatni rozdział jest zatytułowany „Błogosławiona Maryja Dziewica Boża Rodzicielka w tajemnicy Chrystusa i Kościoła”. Pierwszy fragment tego rozdziału, który dzisiaj publikujemy „opisuje i przypomina Nam różne etapy z życia Błogosławionej Dziewicy, poczynając od zgody na wolę Bożą, zwiastowaną przez Gabriela, poprzez Gody w Kanie Galilejskiej, aż do trwogi Krzyża i radości Zesłania Ducha Świętego. W nich Dziewica z Nazaretu wskazuje Nam przykład ufności, wierności i trwania przy woli Boga.” W lekturze tego dokumentu pomagać nam będzie ks. Michał Leśniak, Moderator diecezjalny Ruchu Światło-Życie.

W okresie wakacyjnym zachęcamy do poznawania Krakowa i Małopolski. W tym numerze rozpoczynamy cykl wędrówek po Sanktuariach Maryjnych w naszym mieście. Dzisiaj Dorota Jasińska zaprasza do bazyliki Bożego Ciała i kościoła św. św. Katarzyny Aleksandryjskiej i Małgorzaty.

W ostatnim czasie dużo się dzieje w naszej parafii i okolicach. „W upalny piątkowy wieczór 28 lipca ławki romańskiego kościoła Najświętszego Salwatora wypełniły się szczerze melomanami, wśród których rozpoznać można było wielu naszych parafian, zapewne zachęconych ogłoszeniem w jednym z poprzednich numerów TS.” Natomiast 29 lipca w Tauron Arenie w spotkaniu pod hasłem „Młodość – projekt życia” uczestniczyło około 10 tys. młodych ludzi. Było to jedno z wydarzeń związanych z obchodami 1. rocznicy Światowych Dni Młodzieży.

Uczestniczyli w nich reporterzy Tygodnika, dzięki którym możemy zamieścić obszerniejsze relacje z tych wydarzeń. A o tym co jeszcze ciekawego działo się na Salwatorze, w Krakowie i na świecie dowiedzieć się można w naszych stałych rubrykach. Zachęcam do czytania Tygodnika Salwatorskiego i do polecania go najbliższym, przyjaciołom i znajomym.

**Redaktor prowadzący**  
**Jan Deskur**

# Przemienienie Pańskie



W większości polskich miast znajdują się parafie pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego. Ale co oznacza ta transfiguracja (*zmiana kształtu*) Chrystusa? To ważne wydarzenie opisujące świadkowie w swoich ewangeliach: Łukasz, Marek i Mateusz.

Działo się to pod koniec życia Mistrza. Jezus miał się już wkrótce udać do Jerozolimy, by tam oddać życie za swój naród i za całą ludzkość. Wszedł na Górę z trzema najbliższymi uczniami. Bardzo kochał góry. Lubił się tu modlić. Przecież urodził się w krainie górzystej. Potem wielokrotnie ciągnął uczniów w góry. Wygłaszał nauki. Umarł na górze zwanej Golgota. I wstąpił do nieba z Góry Oliwnej. W górach też rozgrywały się wielkie wydarzenia.

Na górze Tabor przemienił się przed trzema uczniami. Twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. Obok Mistrza zjawili się dwaj wielcy mężowie z historii narodu wybranego: Mojżesz - przedstawiciel Prawa i Eliasz - przedstawiciel proroków. Uczniowie są olśnieni widokiem przemienionego Pana. Piotr woła w zachwycie: „Panie, dobrze, że tu jesteśmy”. Bóg Ojciec składa świadectwo o swoim Synu: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie”

Jaką wymowę miało przemienienie Chrystusa? Z opisu ewangelicznego wynika, że Chrystus odsłonił na moment swoim

uczniom nieco głębiej tajemnicę swego Bóstwa, wprowadził ich jakby w przedświata nieba. Było to widzenie Jezusa takiego, jakim był i jest naprawdę. Normalnie widziano w Nim tylko człowieka, niezwykle mądrego i miłującego proroka. Uczniowie doznali nieopisanego i niewyraźnego zachwyty. Piotr wyznając: „Panie, dobrze, że tu jesteśmy”, wyraził to, co w niewypowiedziany sposób przeżył wraz ze swoimi dwoma kolegami. Po chwili wszystko się skończyło. Wróciły poprzednie realia. Chrystus stał się normalny. Jezus, zstępując z góry, prosi uczniów: „Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie”.

Piotr bardzo często wracał potem do tego wydarzenia, do tego, co przeżył na górze Przemienienia. Zrozumiał, że przez ten cud Chrystus chciał umocnić wiarę wybranych przez siebie uczniów, którzy wkrótce mieli patrzeć na katorgę swego Mistrza, na Jego agonię w Ogrodzie Oliwnym, na Drogę Krzyżową, na okrutne cierpienie.

Z czasem wskazano także na to, że przez swoje przemienienie Chrystus zapowiedział nasze przyszłe przemienienia i zapowiedział nasze przyszłe szczęście w niebie. Chrystus po to przyjął nasze ciało ludzkie, w którym tyleż wycierpiał, które przemienił na górze Tabor, aby nas potem wynieść do chwały zmartwychwstania, do chwały nowego życia. Zanim jednak nastąpi owa końcowa przemiana, owo wywyższenie do bycia twarzą w twarz z Bogiem, trzeba już tu, na ziemi, przemieniać się w nowego człowieka. Trzeba kroczyć drogami chwały i cierpienia. Trzeba wyjść z jarzma grzechu, z jarzma złych przyzwyczajęń, z niewoli miłości własnej, z niewoli kłamstwa.

Czy mamy w życiu więcej cierpliwości, więcej wyrozumienia, więcej ciszy, więcej modlitwy, więcej wytrwałości? Jakże błogosławione skutki niesie pokuta.

**Opr. Jadwiga Konstantynowicz**

# Maryja w Tajemnicy Kościoła - Część I

Salve!

Kochani!

Tym tekstem rozpoczynamy cykl kilku rozważań o Maryi, które oprzemy na jednym z dokumentów ostatniego Soboru Powszechnego – konstytucję *Lumen Gentium* [LG] Soboru Watykańskiego II. Cały Sobór, wzbudzony przez Ducha Świętego, chciał pomóc współczesnemu Kościołowi i Nam – Jego Członkom, w odnowionym patrzeniu na Naszą Relację do Boga we współczesnym świecie. Wspomniana wcześniej konstytucja dogmatyczna o Kościele rozpoczyna się od słów, które na pierwszy rzut oka można odnieść do Kościoła - że to On właśnie jest tym światłem dla Narodów. Nic bardziej mylnego! Pierwsze słowa LG przypominają Nam, że jedynym Światłem dla Narodów jest Jezus Chrystus. We właściwej relacji do Naszego Zbawiciela ważne miejsce zajmuje Maryja Panna, Niepokalana Matka Kościoła. Jest Naszą Pośredniczką, Wspomożycielką i drogowskazem na drodze do Boga.

Pierwszy wybrany na Nasze potrzeby fragment (*Lumen Gentium* [LG] 52-59) zawiera dwa podrozdziały: „Wstęp” oraz „Rola błogosławionej Dziewicy w ekonomii zbawienia”. Autorzy soborowi przypominają Nam, że rola Maryi w Kościele jest najwyższa po Chrystusie, ale też i najbliższa Nam. Choć zatem Maryja jest aż tak bardzo obdarzona łaską, nigdy nie jest daleko do Nas, Jej duchowych dzieci. Jednocześnie tekst Soborowy zachęca wiernych, a zwsz-

cza teologów, do dalszej wytrwałej pracy nad jeszcze pełniejszym poznaniem *Thetokos* (gr. Matka Boga). To właśnie zgoda Matki Pana na wolę Boga wypełniła brak, który powstał po nie zgodzie na wolę Bożą ze strony pierwszej kobiety – Ewy. Stąd Sobór często nazywa Maryję Nową Ewą, stwierdzając nawet: „śmierć przez Ewę, życie przez Maryję” (LG 56).

Cały ten Nasz pierwszy fragment opisuje i przypomina Nam różne etapy z życia Błogosławionej Dziewicy, począwszy do zgody na wolę Bożą, zwiastowaną przez Gabriela, poprzez Gody w Kanie Galilejskiej, aż do trwogi Krzyża i radości Zesłania Ducha Świętego. W nich Dziewica z Nazaretu wskazuje Nam przykład ufności, wierności i trwania przy woli Boga. Stąd też znajdujemy w tekście słowa Świętych Ojców (Kościoła), nazywające Ją „całą świętą i wolną od wszelkiej zmały grzechowej, jakby utworzoną przez Ducha Świętego i ukształtowaną jako nowe stworzenie.” (LG 56).

Zapraszam do wspólnej lektury podanych wyżej numerów konstytucji, ale przede wszystkim do nowego, bliższego spotkania z Maryją. Niech zaowocuje ono Naszym, Moim i Twoim – Drogi czytelniku, jeszcze większym przyłgnięciem do Maryi i podążaniem z Nią drogą do Ojca, przez Syna w Duchu Świętym.

*Ad maiorem Dei Gloriam –  
x. Michał Leśniak*

## *LUMEN GENTIUM (fragmenty)* *Rozdział VIII. Błogosławiona Maryja Dziewica Boża Rodzicielka w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*

### I. WSTĘP

52. Bóg, najłaskawszy i najmądrzejszy, chcąc dokonać odkupienia świata, „gdy nastąpiła pełność czasu, zesłał Syna swego powstałego z niewiasty, ... żebyśmy dostąpili przybrania za synów” (Ga 4,4-5). „On to dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy”. Ta boska tajemnica zbawienia objawia się nam i trwa w Kościele, który Pan ustanowił jako ciało swoje i w którym wierni, trwając przy Chrystusie-Głowie oraz mając łączność ze wszystkimi świętymi Jego, powinni także czcić pamięć „przede wszystkim chwalebnej zawsze Dziewicy Maryi, Rodzicielki Boga i Pana naszego Jezusa Chrystusa”.

53. Albowiem Maryja Dziewica, która przy zwiastowaniu anielskim poczęła i w sercu, i w ciele Słowo Boże i dała światu Życie, uznawana jest i czczona jako prawdziwa Matka Boga i Odkupiciela. Odkupiona w sposób wznioślejszy ze względu na zasługi Syna swego i zjednoczona z Nim węzłem ścisłym i nierozzerwalnym, obdarzona jest tym najwyższym darem i najwyższą godnością, że jest mianowicie Rodzicielką Syna Bożego, a przez to najbardziej umiłowaną córą Ojca i świętym przybytkiem Ducha Świętego, dzięki zaś temu darowi szczególnej łaski góruje wielce nad wszyst-

kimi innymi stworzeniami zarówno ziemskimi, jak niebieskimi. Jednocześnie zaś złączona jest ze wszystkimi ludźmi, którzy mają być zbawieni, pochodzeniem z rodu Adama, a co więcej, jest „zgołą matką członków (Chrystusowych), ... ponieważ miłością swoją współdziałała w tym, aby wierni rodzili się w Kościele, którzy są członkami owej Głowy”. Dlatego to doznaje Ona czci jako najznakomitszy i całkiem szczególnie członek Kościoła i jako jego typiczne wyrażenie oraz najdoskonalszy wzorzec wiary i miłości, Kościół też katolicki pouczony przez Ducha Świętego darzy Ją synowskim uczuciem czci jako matkę najmilszą.

54. Toteż Sobór święty wykładając naukę o Kościele, w którym boski Odkupiciel dokonuje zbawienia, pragnie wyjaśnić starannie zarówno rolę Błogosławionej Dziewicy w tajemnicy Słowa Wcielonego i Ciała Mistycznego, jak i obowiązki ludzi odkupionych względem Bogarodzicy, Matki Chrystusa i matki ludzi, zwłaszcza wiernych, nie zamierza jednak przedstawiać pełnej nauki o Maryi ani rozstrzygać kwestii jeszcze nie całkowicie wyjaśnionych pracą teologów. Zachowują tedy nadal swoje prawo poglądy, jakie w szkołach katolickich swobodnie podaje się o Tej, która w Kościele świętym zajmuje miejsce najwyższe po Chrystusie, a zarazem nam najbliższe.

## II. ROLA BŁOGOSŁAWIONEJ DZIEWICY W EKONOMII ZBAWIENIA

55. Pismo święte Starego i Nowego Testamentu oraz czcigodna Tradycja w sposób coraz bardziej jasny przedstawiają i naocznie niejako ukazują rolę Matki Zbawiciela w ekonomii zbawienia. Księgi Starego Testamentu opisują historię zbawienia, w której powoli przygotowuje się przyjście na świat Chrystusa. Otóż te pradawne dokumenty, jak odczytuje się je w Kościele i jak w świetle późniejszego, pełnego objawienia się je rozumie, ujawniają z biegiem czasu coraz jaśniej postać niewiasty, Matki Odkupiciela. Zarysowuje się Ona w tym świetle proroczo już w obietnicy danej pierwszym rodzicom, upadłym w grzech, a mówiącej o zwycięstwie nad wężem (por. Rdz 3,15). Podobnie jest to ta Dziewica, która pocznie i zrodzi Syna, którego imię będzie Emanuel (por. Iz 7,14, por. Mich 5,2-3, Mt 1,22-23). Ona to zajmuje pierwsze miejsce wśród pokornych i ubogich Pana, którzy z ufnością oczekują od Niego zbawienia i dostępują go. Wraz z Nią, wreszcie, wzniosłą Córá Syjonu, po długim oczekiwaniu spełnienia obietnicy, przychodzi pełnia czasu i nastaje nowa ekonomia zbawienia, kiedy to Syn Boży przyjął z Niej naturę ludzką, aby przez tajemnice ciała swego uwolnić człowieka od grzechu.

56. Było zaś wolą Ojca miłosierdzia, aby Wcielenie poprzedziła zgoda Tej, która przeznaczona została na matkę, by w ten sposób, podobnie jak niewiasta przyczyniła się do śmierci, tak również niewiasta przyczyniła się do życia. Odnosi się to szczególnie do Matki Jezusa, która wydała na świat samo Życie odradzające wszystko i obdarzona została przez Boga godnymi tak wielkiego zadania darami. Nic przeto dziwnego, że u świętych Ojców przyjął się zwyczaj nazywania Bogarodzicy całą świętą i wolną od wszelkiej zmały grzechowej, jakby utworzoną przez Ducha Świętego i ukształtowaną jako nowe stworzenie. Ubogaoną od pierwszej chwili poczęcia blaskami szczególnej zaiste świętości. Dziewicę z Nazaretu zwiastujący Anioł z polecenia Bożego pozdrawia jako "łaski pełną" (Łk 1,28), ona zaś odpowiada wysłańcowi niebios: "Otom ja służebnica Pańska, niechaj mi się stanie według słowa twego" (Łk 1,38). Tak to Maryja, córa Adama, zgadzając się na słowo Boże, stała się Matką Jezusa, a przyjmując zbawczą wolę Bożą całym sercem, nie powstrzymana żadnym grzechem, całkowicie poświęciła samą siebie, jako służebnicę Pańską, osobie i dziełu Syna swego, pod Jego zwierzchnictwem i wspólnie z Nim z łaski Boga wszechmogącego służąc tajemnicy odkupienia. Słusznie tedy sądzą święci Ojcowie, że Maryja nie została czysto biernie przez Boga użyta, lecz że z wolną wiarą i posłuszeństwem czynnie współpracowała w dziele zbawienia ludzkiego. Sama bowiem, jak powiada św. Ireneusz, "będąc posłuszną, stała się przyczyną zbawienia zarówno dla siebie, jak i dla całego rodzaju ludzkiego". Toteż niemało Ojców starożytnych w swoim nauczaniu chętnie wraz z nim stwierdza: "Węzeł splątany przez nieposłuszeństwo Ewy rozwiązany został przez posłuszeństwo Maryi, co związała przez niewierność dziewica Ewa, to dziewica Maryja rozwiązała przez wiarę", prze-

prowadziwszy zaś to porównanie z Ewą, nazywają Maryję "matką żyjących" i niejednokrotnie stwierdzają: "śmierć przez Ewę, życie przez Maryję".

57. Ta zaś łączność Matki z Synem w dziele zbawczym uwidacznia się od chwili dziewiczego poczęcia Chrystusa aż do Jego śmierci, najpierw zaś gdy Maryja udaje się spiesznie, aby odwiedzić Elżbietę, i ta, powodując się swoją wiarą w obiecanie zbawienie, pozdrawia Ją jako błogosławioną, a poprzednik poruszył się w łonie matki (por. Łk 1,41-45), w momencie znów narodzenia, gdy Boża Rodzicielka w rozradowaniu okazuje pasterzom i magom Syna swego pierworodnego, który nie naruszył Jej dziewiczej czystości, lecz ją uświęcił. Kiedy zaś stawiała Go Bogu w świątyni złożywszy dar ubogich, usłyszała Symeona zapowiadającego równocześnie, że Syn będzie znakiem sprzeciwu, a duszę matki przeniknie miecz, aby wyszły na jaw zamysły serc wielu (por. Łk 2,34-35). Zagubione i z bólem szukane Dziecię Jezus odnaleźli rodzice w świątyni, zajęte tym, co było Ojca Jego, i nie rozumieli słów Syna. Ale Matka Jego wszystko to zachowywała w sercu swoim dla rozważania (por. Łk 2,41-51).

58. W życiu publicznym Jezusa Matka Jego pojawia się znamiennie, i to na początku, gdy na godach weselnych w Kanie Galilejskiej, litością przejęta, spowodowała swym wstawiennictwem początek znaków Jezusa Mesjasza (por. J 2,1-11). W ciągu Jego nauczania przyjęła słowa, w których Syn, stawiając Królestwo ponad względami i więzami ciała i krwi, nazwał błogosławionymi słuchających słowo Boże (por. Mk 3,35 i paralele, Łk 11,27-28), jak to Ona wiernie czyniła (por. Łk 2,19 i 51). W ten sposób także Błogosławiona Dziewica szła naprzód w pielgrzymce wiary i utrzymała wiernie swe zjednoczenie z Synem aż do krzyża, przy którym nie bez postanowienia Bożego stanęła (por. J 19,25), najgłębiej ze swym Jednorodnym współcierpiała i z ofiarą Jego złączyła się matczynym duchem, z miłością godząc się, aby doznała ofiarniczego wyniszczenia żertwa z Niej narodzona, a wreszcie przez tegoż Jezusa Chrystusa, umierającego na krzyżu oddana została jako matka uczniowi tymi słowy: "Niewiasto, oto syn twój" (por. J 19,26-27).

59. A kiedy podobało się Bogu uroczyste objawić tajemnice Zbawienia ludzkiego nie wcześniej, aż ześle obiecanego przez Chrystusa Ducha, widzimy Apostołów przed dniem Zielonych Świąt "trwających jednomyślnie na modlitwie wraz z niewiastami i z Maryją Matką Jezusa i z braćmi Jego" (Dz 1,14), także Maryję błagającą w modlitwach o dar Ducha, który podczas zwiastowania już Ją był zaciął. Na koniec Niepokalana Dziewica, zachowana wolną od wszelkiej skazy winy pierworodnej, dopełniwszy biegu życia ziemskiego z ciałem i duszą wzięta została do chwały niebieskiej i wywyższona przez Pana jako Królowa wszystkiego, aby bardziej upodobniła się do Syna swego, Pana panującego (por. Ap 19,16) oraz zwycięzcy grzechu i śmierci.

<http://www.nonpossumus.pl/>

# Sanktuaria Maryjne w Krakowie cz. 1



Matka Boża Pocieszenia

Wizerunki Najświętszej Panny były czczone we wspólnotach chrześcijańskich już od starożytności. Zgodnie z tradycją, autorem pierwszego obrazu Matki Zbawiciela był Łukasz z Antiochii, ewangelista, który podarował ikonę wraz z Ewangelią Teofilowi wymienionemu w przedmowie do Ewangelii (...dostojny Teofilu...) i w prologu do Dziejów Apostolskich.

Ikona ta w Bizancjum zasłynęła wieloma cudami, stała się świętością i talizmanem chroniącym od złego. Powstawało wiele jej kopii również na ziemiach polskich. Najbardziej znanym jej przykładem jest obraz Matki Boskiej Częstochowskiej znajdujący się w sanktuarium na Jasnej Górze. Bogurodzica przedstawiona jest na nim jako młoda matka trzymająca na lewym ramieniu Dzieciątka Jezus, a gestem prawej dłoni wskazująca na Chrystusa. Może to być gest prezentacji – wskazania Syna Bożego lub gest postawy służebnej – przedstawienie Synowi wierne-go ludu. Ten typ obrazu od łacińskiej transliteracji greckiego wyrazu „Ὁδηγίτρια” nazwano Hodigitria czyli „wskazująca drogę”.

Jednym z najstarszych zachowanych przedstawień tego typu w Polsce, które zostało otoczone kultem, jest malowidło Matki Bożej Pocieszenia znajdujące się na murze wewnętrznym ramienia krużganków kościoła św. św. Katarzyny Aleksandryjskiej i Małgorzaty w Krakowie. Informacje o istniejącym tu kulcie i mających w tym miejscu cudach zapisał Hiacynt Pruszczyk w XVII wiecznym przewodniku po krakowskich kościołach. Według jego relacji przy obrazie „ślepi wzrok, (...) konający życie, tonący wy-bawienie, w nieszczęściu będący pociechy, w niebezpieczeństwie

bezpieczeństwo tak wiele odbierali, świadectwo samych wotów wydaje.” Autor podał przypadki konkretnych osób, które otrzymały w tym miejscu wiele łask. Dotknięty paraliżem Andrzej Wawrzyniec Szafranski przed cudownym obrazem odzyskał zdrowie i siły a tonący w wezbranej Wiśle szlachcic wezwawszy na pomoc Matkę Bożą Pocieszenia, uratował życie.

Fresk ten już w połowie XV w. zasłynął wieloma łaskami, został otoczony kultem, przewyższającym nawet cześć Matki Bożej Jasnogórskiej. Najstarsze wzmianki o cudach wyproszonych u Matki Bożej w augustiańskim sanktuarium pochodzą z 1 połowy XV wieku. Łask doznawali tutaj szczególnie chorzy na oczy. Uzdrawienie uprosił sukiennik krakowski Jodok czy też kazimierski mieszczanin, który „wzrok utraciwszy, przed tym ołtarzem przejrzał”.

Świadectwa kultu tego cudownego wizerunku zachowały się w XVI wiecznych rachunkach klasztoru augustiańskiego. Świadczą o nim nieustanne ofiary pieniężne na wotywy śpiewne i czytane za pośrednictwem Matki Bożej w Jej kaplicy krużgankowej. Gorliwymi czcicielami Maryi byli lokalni mieszczanie, możnowładcy jak i dwór królewski. Prawie wszyscy członkowie królewskiego rodu Jagiellonów otaczali kultem to malowidło. Wyjątkowe nabożeństwo miał do Matki Bożej Pocieszenia znany z pobożności król Aleksander Jagiellończyk, podobnie jego żona Helena, córka Iwana III, wielkiego księcia moskiewskiego, uchodząca za gorliwą przedstawicielkę prawosławia, a także matka Elżbieta Rakuszanka, która zamawiała msze w intencji zdrowia króla.

Obecnie miejsce to jest jednym z 11 sanktuariów maryjnych w Krakowie a drugim na krakowskim Kazimierzu. Nieopodal, w bazylice farnej Bożego Ciała, znajduje się obraz Najświętszej Marii Panny, koronowany przez kardynała Stanisława Dziwisza, znany powszechnie pod nazwą Madonny z Jabłuszkim (obecnie zwana Matką Zbawiciela). Dzieło to powstało około 1510 r. w krakowskim warsztacie Marcina Czarnego. Przedstawia radosną, śliczną Madonnę pokazującą prawą ręką Synkowi jabłuszko, znak przestępstwa pierwszych rodziców, lewą przytulającą do łona Zbawiciela, trzymającego w ręce grono z listkami - pamiątkę Eucharystii. Również ten wizerunek zasłynął łaskami, modlący się przed nim wierzni zawsze uzyskiwali pocieszenie. Dlatego Kanonicy podjęli starania aby ten obraz uwieńczyć koronami, co miało miejsce na Skalce 13 maja 2007 roku. Już w XVII wieku kaplicę pw. Wniebowzięcia NMP i Trzech Króli, zdobiły liczne wota dziękczynne, obecnie w większości niestety rozgrabione.

Opracowała  
Dorota Jasińska

# Privatissimum - sekstety Schoenberga i Brahmsa

W upalny piątkowy wieczór 28 lipca ławki romańskiego kościoła Najświętszego Salwatora wypełniły się szczerze melomanami, wśród których rozpoznać można było wielu naszych parafian, zapewne zachęconych ogłoszeniem w jednym z poprzednich numerów TS.

Zespół smyczkowy Cappeli Cracoviensis w składzie Maciej Czepielowski i Jadwiga Czepielowska - skrzypce, Jacek Dumanowski i Aneta Dumanowska - altówka oraz Teresa Kamińska i Konrad Górka - wiolonczela wykonał dwa sekstety smyczkowe otwierając zamierzony na trzy koncerty cykl Privatissimum będący z kolei elementem szerszego wydarzenia kulturalnego o nazwie theatrum musicum.

Już sama nazwa wskazuje posuniętą do ekstremum kameralność będącą u założenia tego cyklu.

Miejsce wykonania - tu możnaby powiedzieć "Muzyka w najstarszym Krakowie" - zawsze uboga w wrażenia słuchaczy - oprócz przejmującej a pięknej muzyki dodatkowy nastrój tworzył półmrok świątyni z widocznymi jednak w tym półmroku niedawno odnowionymi freskami w absydzie i wyłożonymi rzeźbami świętych w prezbiterium.

Jako pierwszy utwór usłyszeliśmy "Verklaerte Nacht" (niem. Rozjaśniona noc) Arnolda Schoenberga. Jest to pierwszy skomponowany przez niego utwór - wersja na sextet smyczkowy powstała w 1899 r - mimo tego jest on chyba najbardziej znanym dziełem kompozytora, choć ostatnio popularniejszym w aranżacji na orkiestrę kameralną (orkiestracja samego Schoenberga w 1917 poprawiona przez te goż w 1943). To dość paradoksalne, że przyszły propagator atonalności (Schoenberg był w końcu jednym z prekursorów dodekafonii - techniki dwunastotonowej wykorzystującej - w skrajnym wypadku obowiązkowo przed kolejnym użyciem wybranego wszystkich pozostałych dźwięków skłali chromatycznej) najbardziej znany jest z jeszcze trzymającego się wcześniejszych kanonów harmonii utworu - notabene skomponowanego w wieku zaledwie 25 lat, a dodajmy że w dziedzinie kompozycji był on praktycznie samoukiem.

Prof. Bogusław Schaeffer w swoich "Dziejach Muzyki" (WSiP 1983) nazywa "Verklaerte Nacht" "jednym z najpiękniejszych dzieł przełomu XIX i XX wieku" dodając, że "w dziejach muzyki rzadko się zdarza, aby dzieło tak młodego autora miało w sobie tyle doskonałości". Melodyjny, wielogłosowy i romantyczny w wyrazie utwór niesie już jednak zapowiedź nowego - ekspresjonistycznego języka dźwiękowego. "Verklaerte Nacht" Schoenberga została zainspirowana wierszem mała u nas znanego poety Richarda Dehmela pod tym samym tytułem. Wiersz przedstawia dość dramatyczną rozmowę dwojga kochanków podczas nocnej przechadzki w świetle księżycy.

Po dziesięciominutowej przerwie artyści zaprezentowali sextet B-dur op. 18 Johanna Brahmsa. W odróżnieniu od poprzedniego nic nie wiadomo o jakiegokolwiek literackiej inspiracji tego utworu; ma też w odróżnieniu od jednoczęściowego "Verklaerte Nacht" klasyczną strukturę cyklu sonatowego - "Allegro ma non troppo", refleksyjne Andante, ma moderato, skoczne "Allegro molto", i brawurowo wykonane "Rondo: Poco Allegretto e grazioso". Wszystkie występujące w tym utworze przerwy muzyczne artyści wykorzystywali na dostrajanie swoich instrumentów najwyraźniej źle znoszących zmiany wilgotności spowodowane szybkim stygnięciem rozgrzanych ścian naszej pierwszej parafialnej świątyni i gorącymi oddechami licznej publiczności. Wprowadziło to zapewne dodatkowe napięcie i dyskomfort dla artystów - ale nie dla publiczności, która za cały koncert nagrodziła wykonawców rześzystymi i długo nie gasnącymi brawami.

*opr. i fot. Witold Machowski*



Kraków Małopolska  
theatrum musicum

## NIEZWYKŁY KONCERT

Privatissimum - Hamburger Ratsmusik

11 sierpnia, piątek g. 20  
w kościele Najświętszego Salwatora

**Matthias Weckmann:** *Weine nicht, es hat überwunden*

**William Brade:** *Paduan in d \* Der Jungfrauen Abscheidt*

*Der Cornwallische Auffrug \* Volta \* Gailliard in G \**

*\* Der Satyrn Tanz \**

**Matthias Weckmann:** *Kommet her zu mir alle*

**Johann Schop:** *Paduana a 5 in d*

**Nicolaus Adam Strungk:** *Sonata a 6 in a*

**Johann Schop:** *Pavan a 6 in F*

**Johann Christian Bach:** *Meine Freundin, du bist schon*

### CAPELLA CRACOVIENSIS

Antonina Ruda sopran Łukasz Dulewicz alt

Piotr Szewczyk tenor Marek Opaska bas

Seojin Kim Beata Nawrocka Zofia Wojniakiewicz  
skrzypce

Justyna Młynarczyk Piotr Młynarczyk

Mateusz Kowalski viola da gamba

Anna Wiktoria Swoboda lutnia

MARCIN ŚWIĄTKIEWICZ klawesyn/dyrygent



## Pierwsza rocznica Świątowych Dni Młodzięży

Wydarzeń związanych z obchodami 1. rocznicy Świątowych Dni Młodzięży było bardzo dużo – były spotkania, katechezy czy chóralne śpiewanie.

Okolo 10 tys. młodych ludzi uczestniczyło 29 lipca w Tauron Arenie w Krakowie w spotkaniu pod hasłem „Młodość – projekt życia”. W trakcie wydarzenia po raz pierwszy została wręczona nagroda Metropolity Krakowskiego, której celem jest uhonorowanie młodych ludzi, którzy aktywnie włączają się w życie Kościoła i służbę na rzecz drugiego człowieka.

Wydarzenia miały charakter duchowy i artystyczny. W trakcie spotkania odbyły się warsz-

taty rozwojowe, których celem jest zachęta młodzięży do dalszej działalności w swoich środowiskach po ŚDM. W obchodach uczestniczył m. in. abp Marek Jędraszewski, metropolita krakowski, bp Damian Muskus OFM, były koordynator generalny przygotowań do ŚDM w Krakowie, a także kapłani archidiecezji krakowskiej i wolontariusze ŚDM.

W trakcie wydarzenia uczestnicy wzięli udział w nagraniu fragmentu tekstu do superprodukcji Biblii Audio. Wysłuchali też jednego z najbardziej przejmujących nagrań – Psalmu 61 w interpretacji zmagającego się ze skutkami udaru mózgu aktora Krzysztofa Globisza. Do jej współtworzenia zaprosił młodych ludzi inicjator i autor projektu Krzysztof Czeczot. „Biblia Audio, którą rozpocząłem paręnaście miesięcy temu ciągle trwa (...) również dzięki wam” – mówił Krzysztof Czeczot, dodając, że to jedyny taki projekt w całej Europie, a być może również na świecie.

W trakcie koncertu siedmiu laureatom przyznano Nagrodę Metropolity Krakowskiego „Młodość – projekt życia”. Stanowi ona formę docenienia działalności młodych osób, które w swoich środowiskach postanowiły odpowiedzieć na skierowany do nich w czasie ŚDM 2016 apel papieża Franciszka: „Pan chce dokonać jednego z największych cudów, jakiego



możemy doświadczyć: sprawić, aby twoje ręce, moje ręce, nasze ręce przekształciły się w znaki pojednania, komunii, twórczenia”. Laureaci twórczo angażują się w życie Kościoła i środowisk lokalnych, służbę na rzecz drugiego człowieka i podejmują działania, które są owocem ich doświadczenia Świątowych Dni Młodzięży.

– Pamiętamy, że rok temu papież Franciszek domagał się zwłaszcza od was – młodych, byście zeszli z waszych kanap i żebyście podjęli taki styl życia, żeby zostawić ślad po sobie – mówił abp Marek Jędraszewski przed wręczeniem nagród. Wyjaśnił, że różne są ślady, które po sobie zostawia człowiek, nie o wszystkich mówi, nawet nie o wszystkich powinien powiedzieć, chociaż są to ślady pełne dobroci i miłosierdzia.

Nagrodę specjalną w konkursie otrzymał projekt Góra Dobra. To projekt wolontariuszy ŚDM, którzy po zakończeniu spotkania młodych postanowili kontynuować swoją posługę. W kategorii działalność społeczna uhonorowano Stowarzyszenie GPS Kalwaria Zebrzydowska. Młodzi otrzymali ją za aktywizację rówieśników w duchu nauczania św. Jana Pawła II.





Za działalność ewangelizacyjną przyznano wyróżnienie grupie ŚDM Dekanat Dobczyce. Młodzi otrzymali ją za rekolekcje internetowe LOG in LOVE, które zostały zamieszczone na portalu: [www.misericors.org](http://www.misericors.org).

W kategorii aktywizacja środowiska lokalnego zwyciężył Boży Młyn z Krakowa. Miejsce to powstało po ŚDM przy parafii św. Jana Kantego w Krakowie.

W kategorii dzieła miłosierdzia statuetkę odebrał Wolontariat Młodych w Woli Batorskiej za projekty: „Wylusuj Anioła”, „Pieluska dla Maluszka”, „Daj włos” i „Pomocna dłoń”.

Nagroda indywidualna trafiła do Dominiki Adamus z Zatora, która prowadzi grupę Dzieci ŚDM. Jest to grupa blisko 40 dzieci, w których rodzinach gościli młodzi z całego świata. Druga nagroda indywidualna została przyznana Justynie Majchrzak z Rabki Zdroju. Współprowadzi ona „Wolontariat codziennego miłosierdzia”.

Nagroda ma formę statuetki, symbolizującej Iskrę Miłosierdzia, która nawiązuje kształtem do logo ŚDM Kraków 2016. Wykonana została przez osoby z niepełnosprawnymi intelektualnie i psychicznymi podczas warsztatów ceramicznych prowadzonych w Środowiskowym Domu Samopomocy przy parafii św. Szymona i Judy Tadeusza w Skawinie.

W trakcie wydarzenia młodzież miała okazję do wsparcia swoich rówieśników – ofiary wojny w Aleppo. W tym celu prowadzona była sprzedaż płyt-cegiełek „Nieśmiertelni”, z których dochód przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży mieszkającej w tym syryjskim mieście.

W czasie koncertu „Młodość – projekt życia” wystąpili znani polscy artyści m. in. TGD, Marika, Natalia Niemen, Anita Lipnicka, Monika Kuszyńska, Arkadio oraz Adam Sztaba, a także Chór i Orkiestra Światowych Dni Młodzieży. Spotkanie poprowadzili Dominika Gwit i Marcin Korcz oraz Marika i Jasiak Mela.

Koncert poprzedzony został katechezą dla młodych, którą w kościele księży pijarów wygłosił abp Marek Jędraszewski. Świadectwami podzielili się także m. in. raper Michał Bukowski PAX, Teresa, siostra zamordowanej w Boliwii wolontariuszki Heleny Kmieć, a także Marek Warejko ze wspólnoty Betania.

W niedzielę, w drugim dniu obchodów rocznicy ŚDM zaplanowano m. in. w Sanktuarium św. Jana Pawła II na Białych Morzach.

Organizatorami wydarzeń jest archidiecezja krakowska i Narodowe Centrum Kultury. Patronat medialny nad obchodami sprawuje m. in. Katolicka Agencja Informacyjna.

W niedzielę, w sanktuarium św. Jana Pawła II na Białych Morzach, o godz. 12,30 Mszy św. dziękczynnej za owoce ŚDM, przewodniczył ks. abp Marek Jędraszewski. Zgromadzili się na niej kapłani, młodzież oraz przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i miejskich. Obecni byli biskupi: Henryk Tomasik, Jan Szkodoń oraz Damian Muskus, który odpowiadał za przygotowanie i przebieg Światowych Dni Młodzieży. W papieskim sanktuarium zgromadzili się również wolontariusze ŚDM i członkowie Komitetu Organizacyjnego. Podczas Mszy św. śpiewał Chór Światowych Dni Młodzieży.

#### **Powiedzmy „dość” iluzjom tego świata!**

W homilii abp Jędraszewski przypomniał, że kiedy Jan Paweł II przyjechał do Częstochowy na ŚDM w 1991 roku, odbywał pielgrzymkę po polskiej ziemi przypominając o tym, że tylko przykazania są gwarancją wolności dla nas i naszych wspólnot rodzinnych, społecznych i narodowych, także wolności w wymiarze państwa polskiego. Tamte ŚDM odbywały się w Polsce, która dopiero zaczynała oddychać wolnością i otwierała się na gości ze Wschodu i Zachodu, „pokazując głę-



bię swojej wiary i pragnienie budowania na Chrystusie, związania z Kościołem, który jest Bożym Królestwem dla nas i naszego zbawienia”.

Kaznodzieja stwierdził, że po ćwierćwieczu, które minęło od tamtych wydarzeń, Polacy znów są poddawani presji kolejnego totalitaryzmu, który chce budować nowy społeczny ład światowy, tworząc nową wizję człowieka, przeczącą temu, do czego powołał człowieka Stwórca.

„Trzeba zejść z kanapy, by iść za Chrystusem, a to wymaga jednoznacznej decyzji: dość z dotychczasowym stylem życia, myślenia i postępowania, w imię wolności, którą daje nam Chrystus” – dodał abp Jędraszewski. Hierarcha zaznaczył, że Chrystus domaga się od nas ryzyka i gotowości, by „porzucić wszystko, co dotąd jawiło się jako szczęście i zrozumieć, że to szczęściem nie było, ale iluzją, której się poddawaliśmy”.

„Jeżeli zależy nam, by owoce ŚDM były trwałe i dobre, potrzeba nam gotowości do ryzyka, by pójść za Jezusem zdecydowanie i jednoznacznie aż do końca. I trzeba nam też Jego mądrości, której nas uczy, byśmy umieli otwierać się coraz bardziej na dobro i na wyzwania dobra” – kontynuował kaznodzieja.

„Trzeba nam nieustannie prosić Ducha Świętego o to, aby nie zabrakło nam nigdy odwagi, by powiedzieć „dość” iluzjom tego świata, by nie zabrakło nam męstwa, by iść i uczyć się ręki Chrystusa, by zdążając za Nim dojść do jego Królestwa, które nie będzie miało końca” – zachęcał abp Jędraszewski.

Ks. Arcybiskup zakończył swoje wystąpienie modlitwą św. Augustyna do Ducha Świętego: „Duchu Święty, Boże, tchnij mnie swoim tchnieniem, abym myślał o tym, co jest święte. Prowadź mnie, Duchu Święty, abym czynił to, co jest święte. Przyciągaj mnie do siebie, Duchu Święty, abym kochał to, co jest święte. Umacniaj mnie, Duchu Święty, abym strzegł tego, co jest święte. Strzeż mnie, Duchu Święty, abym nigdy nie utracił tego, co jest święte. Amen.”

*Opr. (na podstawie Kai) B. Skrzyńska  
Zdjęcia Ewa Wiatr*



# KRAKÓW według Felicji

## BYŁO:

- Piękny gest Benedykta XVI. Papież emeryt przekazał do muzeum Domu Rodzinnego Papieża Jana Pawła II w Wadowicach pamiątki po Ojcu Świętym. Turyści i wierni odwiedzający muzeum mogą zobaczyć pierścienie, jakie papież Jan Paweł II podarował kardynałowi Ratzingerowi oraz listy, które wymieniali duchowni. Na szczególną uwagę zasługuje zdjęcie obu kapłanów, które zostało wykonane w 1988 r. podczas 10. rocznicy wyboru Karola Wojtyły na głowę kościoła katolickiego. Nowe pamiątki będzie można tam oglądać do końca wakacji.

- Brytyjska księżna Kate, która odbywa z księciem Williamem wizytę w Polsce, opuściła nasz kraj z torebką krakowskiego projektanta. To specjalnie dla niej wykonana torebka, którą Grupa LASEM przygotowała według projektu krakowskiego artysty, Marcina Kowalika z krakowskiej ASP. Najtrudniejsze w całym tym przedsięwzięciu okazało się jednak dotarcie do samej księżnej. Z pomocą przyszła polska bizneswoman Marta Krupińska, która prowadziła w poniedziałek spotkanie młodych przedsiębiorców z parą królewską. To właśnie ona przekazała prezent księżnej, która - jak się okazało - ceni polskich projektantów. Podczas wizyty w naszym kraju Kate założyła bowiem sukienkę projektu Gosi Baczyńskiej.

- W Kopalni Soli w Bochni otwarto nową trasę turystyczną - śladami kaplic bocheńskich górników. Zwiedzający będą mogli obejrzeć 6 kopalnianych kaplic, w tym najważniejszą i największą - kaplicę św. Kingi, ale również niedawno ponownie odkrytą Crucifix. Według źródeł historycznych w bocheńskiej kopalni znajdowało się ponad trzydzieści podziemnych kaplic. Pełniły one bardzo ważne funkcje w kopalni, od miejsc kultu, źródeł otuchy, zapewniania bezpieczeństwa, miejsca naprawy lampki górniczej, po doskonały punkt orientacyjny. Dzisiaj w bocheńskiej kopalni dostępnych jest siedem kaplic. Turyści, podążając „Śladami kaplic bocheńskich górników”, będą mieli możliwość odwiedzenia sześciu spośród nich. KAPLICA SPOTKANIE Z MATKĄ - ma ona formę rzeźby w kamieniu przedstawiającej najważniejsze wizerunki z Objawień Maryjnych na świecie. STARA KAPLICA ŚWIĘTYCH ANIOŁÓW STRÓŻÓW - dzisiaj pozostał po niej jedynie ślad w postaci wnęki i krótkiego korytarza. Sama kaplica została przeniesiona kilkadziesiąt metrów dalej w miejsce dzisiejszej Kaplicy Świętej Kingi. KAPLICA ŚWIĘTEJ KINGI - historia tej kaplicy jako miejsca kultu sięga 1747 roku. Wtedy to na głębokości 201 m pod powierzchnią ziemi, na poziomie I August powstała Nowa Kaplica Świętych Aniołów Stróżów - patronów tragarzy. Najbardziej reprezentacyjną część kaplicy stanowi prezbiterium. Głównym elementem wyposażenia kaplicy jest ołtarz Świętej Kingi oraz piękny solny żyrandol. KAPLICA MATKI BOSKIEJ BOCHEŃSKIEJ - zlokalizowana na głębokości ok. 192 m., we wschodniej, najwyższej położonej części komory Crystian. Kustosz bocheńskiego sanktuarium przekazał do nowej kaplicy kopalnianej kopie cudownego obrazu a górnicy wykonali samodzielnie duży różaniec z solnych paciorków. KAPLICA PASSIONIS - jest najstarszą z zachowanych kaplic bocheńskiej kopalni. Zlokalizowana na Schodach Regis w XVI Komorze Rozpora kaplica datowana jest na 1709 rok a polichromie pokrywające ściany i strop pochodzą prawdopodobnie sprzed 1763 roku (wg Teofila Wojciechowskiego) lub sprzed 1717 roku (wg Dariusza Śladeckiego). Górnicy zbierali się w kaplicy na specjalnym nabożeństwie w Wielki Piątek na „pasję albo raczej kazanie Passione Christi”. W czasach staropolskich głównym nabożeństwem kruszaków i kopaczy wewnątrz kopalni była Męka Pańska. Dzisiaj wzdłuż schodów Regis wiodących do kaplicy rozmieszczone są stacje Drogi Krzyżowej. KAPLI-

CA CRUCIFIX - jest to pozostałość dawnego XVIII-wiecznego wyrobiska pełniącego funkcję sakralną. Wyposażenie kaplicy powstało w wyniku wykucia w caliznie solnej komory elementów architektonicznych. Trasa dostępna dla osób pełnosprawnych, niemających problemów z poruszaniem się.

## JEST

- Muzeum AK w Krakowie poszerzyło swoje zbiory. Do stałej ekspozycji włączono przekazane pamiątki po kurierze AK Zbigniewie Rysiu pseudonim „Fantom”. Wśród najcenniejszych znajdują się fałszywe dokumenty, którymi posługiwał się podczas swojej pracy, pokonując ponad 100 razy trasę Warszawa-Budapeszt. Przerzucił dokumenty, ludzi i pieniądze. Kurier uczestniczył też w akcji odbicia Jana Karskiego ze szpitala w Nowym Sączu w 1940 roku. „Mija 77. rocznica tego wydarzenia. Tata dostał rozkaz, zmontował zespół. Udało się odbić Jana Karskiego, przeprowadzić Dunajcem do Marcinkowic i tam go ukryć. Cena była jednak bardzo wysoka, bo w Biegonicach rozstrzelano 32 osoby, najcenniejszych obywateli Nowego Sącza” - wspomina Jacek Ryś, syn Zbigniewa Rysia. Po tej akcji Zbigniew Ryś był poszukiwany listem gończym. Zwiedzający mogą oglądać w nowej gablocie również rzeczy osobiste Zbigniewa Rysia takie jak: dysk lekkoatletyczny, budzik z dedykacją czy modlitewnik. „Przekazaliśmy też dokumenty, którymi tata posługiwał się w czasie okupacji. Jego nagrody, odznaczenia, m.in. order Virtuti Militari, a także medale przedwojenne, np. medal za ratowanie ludności Podhala z powodzi stulecia w 1934 roku” - wymienia Jacek Ryś. Pamiątki po Zbigniewie Rysiu będą dostępne w Muzeum AK w ramach wystawy stałej.

## BĘDZIE :

- Piękna Wanda znów pojawiła się w Krakowie. Jednak nie chodzi o znaną z legend córkę księcia Kraka lecz o...prom, który wozi krakowian i turystów z Piekara do Opactwa Benedyktynów w Tyńcu. Tradycja przeprawy sięga XII wieku, ale przez ostatnie 30 lat prom zawiesił swoje kursy. Po długiej przerwie znów wypłyną na Wisłę. Klasztor Benedyktynów w Tyńcu to jeden z najpiękniejszych rejonów miasta i stały punkt wycieczkowy krakowian i turystów. Dodatkowo do zwiedzania Tyńca zachęca jego malownicze położenie. Klasztor wznosi się na wapiennym wzgórzu, z którego można oglądać piękną panoramę Wisły. Szerszej publiczności fasada opactwa może być znana z filmu „Ogniem i Mieczem” gdzie klasztor „zagrał” zdobytą przez Kozaków twierdzę Bar. Do tej pory z Krakowa do Tyńca można było dostać się samochodem lub autobusem komunikacji miejskiej. Teraz turyści mają niesamowitą okazję dopłynąć tam samą Królową Polskich Rzek. Szkuta Wanda kursować będzie od piątku do niedzieli. Mogą z niej korzystać zarówno piesi turyści jak i rowerzyści. I to zupełnie za darmo! Taki rejs to prawdziwa gratka dla każdego miłośnika przyrody i pięknych widoków.

- Do remontu Pałacu Krzysztofory pozostały 3 miesiące. To będzie jedna z najważniejszych inwestycji Muzeum Historycznego Miasta Krakowa w tym roku. Efektem ma być przede wszystkim zwiększenie powierzchni wystawowej. Do tej pory widzowie zwiedzali jedynie pierwsze piętro pałacu, teraz dostępne będą wszystkie, łącznie z piwnicami. Historia pałacu sięga 2. połowy XII wieku. Zamieszkiwały w nim krakowskie rodziny mieszczańskie, przez jakiś planowano też przerobić go na rezydencję królewską. Po remoncie w XVII wieku wg projektu Wawrzyńca Senesa, który wznosił budynek pałacu na planie litery L, możemy podziwiać zachowany do dzisiaj krużganek i galerię arkadową. Podczas „potopu szwedzkiego” pałac został poważnie zniszczony. Po roku 1680 przeprowadzono kolejną gruntowną przebudowę, której dokonał Jakub Sollari, wykończenia są włoskiego rzeźbiarza Baltazara Fontany. Z Krzysztoforami związana jest również mieszcząca się w piwnicach Galeria Krzysztofory. Na początku lat 30. XX w. powstała tu Grupa Krakowska, stowarzyszenie artystów.

*Opr. Felicja Niedzielska*

## Wyimki z literatury, czyli bryki nie tylko z klasyki

Lato. Ciepło, gorąc, upał, żar leje się z nieba. Jednocześnie rozleniwienie i ciężka praca.

*Bielona, niska chata kryta słomą  
Stoi pod starej gruszy pieczą chromą  
I dymi modrym z komina obłokiem  
Wśród ciężkich sadów, pod słońcem wysokiem.*

*Południe skwarne leży w krąg na łąkach;  
Sierpy beczynne lśnią przy pustych dzbanach;  
Skryci w błękitny cień żółtej kopicy,  
Snem południowym drzemią robotnicy.*

*Bogate lato polskie ciężko dyszy  
Pośród brzemiennej, nieruchomej ciszy;  
Karki pod jarzmo gotują już woły,  
A od nadziei pękają stodoły.*

*Wierzby-kumoszki, dróg siwe służebne,  
Czują się jakoś smętnie niepotrzebne,  
Nudząc się w ciszy, że nie mają kogo  
W południe do wsi odprowadzać drogą.*

*Płótna bielące się w dali na trawie  
Pasą się niby owce na murawie,  
A na nich wiejskie, gospodarskie słońce  
Pasie się cicho, jak na białej łące.*

Tak odczuwał Leopold Staff, a tak widział Wincenty Pol:

*Boże to lato, kiedy sierp zadzwoni  
I złotem błysną sandomierskie łąny,  
I każdy zagon w półkopki usłany  
Doli rolnika niby szaniec broni.  
Tedy rzec trzeba, że z Bogiem w przymierzu  
Stoisz na zawsze, chlebny Sandomierzu.*

Nie wszystkich jednak zachwycają letnie krajobrazy i skwar. Jeden z bohaterów *Bez dogmatu* Sienkiewicza uważał, że ... w mieście zawsze po jednej stronie ulicy jest cień, czego nie ma na wsi. Chodzę sobie cienista stroną i jest mi dobrze; dlatego nigdy w lato z miasta nie wyjeżdżam.

Podobnie niechętnie pisała o upale M. Pawlikowska – Jasnorzewska:

*Dni znużone jak muły wloką się po wybojach.  
W żaluzjach pukają kanikuły...  
Upał przyszedł z ogrodu i zamieszkał w pokojach.  
Ach, jak pragnę twego serca z lodu...*

Oczywiście, jak to u Lilki Kossakówny, i tu znalazła się nuta zawiedzionej miłości. Przecież już imć Mikołaj Rej z Nagłowic przestrzegał w *Apoftegmach*:

*Patrząc na świat, pomni na to,  
Iż nie zawżdy bywa lato.*

**Maria Teresa Michalska**

## **W piątki o 15.00 na Salwatorze**

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odmawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Wejście od ul. Kościuszki.

### **Grupa Modlitewna**

„ Dziś, zapraszam Jezusa do serca, jak miłość. Ty jesteś samą miłością. Całe niebo od Ciebie się zapala i napelnia się miłością. A więc pożąda Cię dusza moja, jak żąda kwiat słońca. Jezu, przyjdź spieszenie do mojego serca, bo widzisz, jak kwiat rwie się ku słońcu, tak serce moje ku Tobie. Rozchylam kielich swego serca na przyjęcie Twojej miłości. Gdy Jezus przyszedł do mego serca, wszystko zadrżało życiem i ciepłem w mej duszy. Jezu, zabierz moją miłość z serca, a wlej w nie Swoją miłość. Miłość gorącą i promienistą, która umie nieść ofiarę, która umie całkowicie zapomnieć. sobie. Dziś dzień mój nacechowany ofiarą...(Dz. 1808 - 1809)

## **Żegnając się z matką**

*Jak do Ciebie będę pisał  
pochylony nad sobą w żalu.  
Serce chłodne świeci jak kryształ  
i choć wczoraj się z Tobą rozstałem,  
jak Ci słowo do dłoni podam  
badający uparcie ciemność,  
skoro mówisz: lekka jest młodość  
choć ożgnie bukiet nad ziemią,  
skoro mówisz: ciałem człowieczym,  
trzeba schodzić nisko, najniżej,  
bo radosna w locie tym wieczność  
jest kołyską zrodzoną na krzyżu.  
Jak Ci sercem odpowiem jak źródłem  
wykuty głosem śpiewnym,  
kiedy tłum przerażonych jaskółek  
niosę po ręce lewej,  
jak mych ust niewyczutych graniem  
mam zawołać bohaterski i bliski,  
gdy po mej ręce prawej  
drży ojczyzny pogięta kołyska  
i piosenka wieczorna leży  
jak owocu zniszczone grono,  
dalej niebo, dom mój i księżyc  
opuszczony jak Ty i młodość.*

**Tadeusz Gajcy**



## Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

### XVIII NIEDZIELA ZWYKŁA 6 VIII 2017 r.

1. ŚWIĘTO PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO. Dzisiaj pierwsza niedziela miesiąca, dlatego po mszy św. będzie adoracja Najświętszego Sakramentu.

\*\*\*

2. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominamy:

w wtorek – wspomnienie św. Dominika, kapłana. O godz. 18.00. msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

w środę – ŚWIĘTO ŚW. TERESY BENEDYKTY OD KRZYŻA (EDYTY STEIN), DZIEWICY I MĘCZENNICZY, patronki Europy. Po mszy św. wieczornej nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

w czwartek – ŚWIĘTO ŚW. WAWRZYNCA, DIAKONA I MĘCZENNIKA.

w piątek – wspomnienie św. Klary, dziewicy. Po mszy św. wieczornej nabożeństwo i koronka do Miłosierdzia Bożego.

\*\*\*

3. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopisma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło i Tygodnik Salwatorski.

### 18. NIEDZIELA ZWYKŁA (Mt 14, 13-21)

*Jezus dziś dokonuje rozmnożenia chleba wobec tłumów i dla tłumów. Pokazuje w ten sposób, że zależy mu na każdym człowieku oraz to, że jego troska dotyczy zarówno ciała jak i duszy. Jednak przed rozmnożeniem Jezus zwraca się do swoich uczniów z poleceniem, aby to oni dali ludziom jeść. Jezus chce, by sami ludzie umieli sobie nawzajem pomagać. Wówczas ta pomoc zostanie przez Niego rozmnożona.*

*ks. Tomasz Gędłek*

**POZWÓL PŁYNAĆ WODZIE!**  
**KATECHEZY CHRZCIELNE**

**KRAKÓW ✠ PARAFIA NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA**  
**OSTATNIA ŚRODA MIESIĄCA 🕒 GODZ. 19:15**  
**SZCZEGÓLWNE INFORMACJE 📍 PARAFIASALWATOR.PL**

Już od sierpnia 2017 rozpoczynamy w naszej parafii  
**katechezy chrzcielne.**

Zapraszamy na nie:

- rodziców oraz chrzestnych przygotowujących się do sakramentu chrztu swoich dzieci;
- tych, którzy chcą lepiej wypełniać obowiązki rodziców i chrzestnych;
- wszystkich, którzy chcą pogłębić swoją wiedzę o sakramencie chrztu świętego.

Katechezy będą się odbywać w kościele SS. Norbertanek

**od sierpnia 2017 do czerwca 2018 r., w każdą ostatnią środę miesiąca o godz. 19.15.**